Magiczny Kraków

Jak podjąć dobrą decyzję?

2025-03-19

– Sytuacje, w których młody człowiek ma konkretny plan na siebie, należą do rzadkości. Zdecydowana większość nie wie, co chce robić. Wtedy może wkroczyć doradca zawodowy – mówi Anna Goś z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 2 w Krakowie. Rozmawiał z nią Tadeusz Mordarski.

Zacznijmy od konkretnego przykładu. Jaś kończy szkołę podstawową i wybiera liceum. Czy powinien kierować się rankingami?

Anna Goś: Jeżeli chce robić np. karierę naukową, to rankingi mogą być istotne, bo jednym z ich kryteriów jest zdawalność matur. Natomiast dla większości uczniów ważniejsze od rankingów są inne rzeczy: jakie są rozszerzenia w danym liceum, jakie są połączenia przedmiotów w danych klasach, jakie są preferowane języki obce, z którymi uczelniami wyższymi to liceum współpracuje, jaka panuje tam atmosfera, jakie organizuje wyjazdy zagraniczne, a także jak daleko jest szkoła i czy dojazd do niej jest dogodny. Decyzję o wyborze szkoły powinniśmy podjąć na podstawie tych kryteriów, które są dla nas ważne. Wcześniej jednak istotne jest poznanie możliwości, jakie oferuje miasto czy dzielnica, w której żyjemy. Później możemy przedyskutować to z rodzicami lub bliskimi, życzliwymi nam osobami, np. znajomymi lub nauczycielami. Warto posiłkować się spojrzeniem z zewnątrz, ale najważniejsze jest to, by wsłuchać się w samego siebie i odpowiedzieć sobie na pytania: co jest dla mnie ważne, co chciałbym robić, co mógłbym robić i co daje mi satysfakcję.

Wybór szkoły ponadpodstawowej to ważny moment, bo po raz pierwszy musimy sprecyzować, w którą stronę pójdziemy. Na przykład wybierając klasę z rozszerzonymi językiem polskim i historią, trudno myśleć o studiach medycznych, gdzie potrzebne są biologia czy chemia.

Co wcale nie znaczy, że idąc do klasy humanistycznej, zamykamy sobie drogę na medycynę. Dziś młodzi ludzie często wybierają liceum, bo nie mają na siebie pomysłu. Ten czasem rodzi się później. I jeśli w pierwszej, drugiej czy nawet trzeciej klasie LO zdecydujemy, że chcemy się kształcić w innym kierunku, to nadal możemy to zrobić. Chociaż trzeba się wtedy liczyć z dużym nakładem pracy. Znam osoby, które były w klasie humanistycznej, a zdawały rozszerzoną maturę z biologii, bo wcześniej chodziły na korepetycje, należały do kółek biologicznych i pogłębiały swoją wiedzę poza szkołą. Wymaga to jednak ogromnej determinacji.

Jest Pani kolejną osobą, która wspomina, że wielu młodych ludzi „nie ma na siebie pomysłu”. Mówią o tym także inni doradcy zawodowi, nauczyciele, rodzice i sami uczniowie. Co więc w sytuacji, gdy ósmoklasista stwierdza: „nie wiem, co chcę robić w życiu”?

Na podstawie moich doświadczeń uważam, że sytuacje, w których młody człowiek ma konkretny plan na siebie, należą do rzadkości. Zdecydowana większość nie wie, co chce robić. Wtedy może wkroczyć doradca zawodowy. Podczas pierwszego spotkania taki doradca przeprowadzi „wywiad” z uczniem, zapyta, jakie ten ma oczekiwania, jakie przedmioty go interesują, jak spędza wolny czas, jakie ma

marzenia, co go inspiruje, do czego zachęcają go rodzice, jakie ma wartości, czy woli pracować, czy się uczyć… Tego typu rozmowa pozwoli doradcy wydobyć mocne strony dziecka, pokaże, jak ono myśli o zawodzie, o pracy, o życiu. Jeżeli dziecko mówi, że nic go nie interesuje, ale dodaje, że w wolnym czasie lubi grać w gry, to dopytuję, czy są to gry strategiczne, czy przygodowe – na tej podstawie mogę wydobyć kolejne informacje, choćby takie, czy dziecko lubi mieć wpływ na to, co się wydarzy, czy też woli wykonywać czyjeś polecenia, czy lepiej się czuje jako lider, czy jako jedna z wielu osób. Nawet z pozoru błaha informacja może pokazać konkretne predyspozycje lub cechy charakteru, a to z kolei pomoże podjąć decyzję, co dalej.

Jakie są najczęstsze błędy, które popełniamy przy wyborze ścieżki kariery?

Największą przeszkodą jest brak znajomości siebie. Natomiast do błędów zaliczyłabym: podążanie za modą (często kreowaną przez social media), brak rozeznania w ofertach szkół, myślenie w stylu: „pójdę tam, bo tam idą moi koledzy” lub „pójdę tam, bo szkoła jest wysoko w rankingu”. Szczególnie chciałabym się skupić na tym pierwszym, czyli na tym, jak poznać siebie. Poza rozmową np. z doradcą zawodowym ważne jest, by dużo na ten temat myśleć. By starać się odpowiedzieć na pytania: co mi wychodzi, jakie są moje mocne strony, co mnie cieszy, co jest dla mnie ważne, co chcę zmienić w życiu, co muszę poprawić, czy lubię przebywać w grupie, czy chciałbym być liderem, czy wolę mówić, czy słuchać… Takie zastanawianie się nad sobą i swoją przyszłością na pewno pomoże określić, co dalej. Warto też porozmawiać ze specjalistą. Bo ktoś może stwierdzić: „lubię grać w piłkę”. A doradca zawodowy rozszerzy to pytanie: „co to znaczy, że lubisz grać w piłkę?”, i na podstawie rozmowy wyciągnie wnioski, zainspiruje, wyposaży w narzędzia do dalszej pracy.

Anna Goś *– pedagog, doradca zawodowy; wspiera młodzież w planowaniu kariery edukacyjno-zawodowej poprzez konsultacje indywidualne i zajęcia grupowe; pracownik Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej nr 2 w Krakowie*